

Sygn. akt III AUa 215/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 31 maja 2016 r.

Sąd Apelacyjny - III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdańsku

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Maciej Piankowski
Sędziowie:	SSA Barbara Mazur SSA Aleksandra Urban (spr.)
Protokolant:	sekr.sądowy Wioletta Blach

po rozpoznaniu w dniu 23 maja 2016 r. w Gdańsku

sprawy L. B.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

o prawo do emerytury

na skutek apelacji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G.

od wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 29 października 2015 r., sygn. akt VII U 1300/15

I. zmienia zaskarżony wyrok i oddala odwołanie;

II. zasądza od ubezpieczonego L. B. na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 180,00 (sto osiemdziesiąt 00/100) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa

procesowego za II instancję.

Sygn. akt III AUa 215/16

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 04.05.2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. po rozpatrzeniu wniosku z dnia 03.04.2015 r. odmówił przyznania emerytury L. B., ponieważ nie udokumentował on 25 lat okresów składkowych i nieskładkowych i 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Na podstawie dowodów dołączonych do wniosku i uzyskanych w wyniku przeprowadzonego postępowania Zakład przyjął za udowodnione na dzień 01.01.1999 r. okresy: stażu pracy - 21 lat, 2 miesiące i 7 dni oraz stażu pracy w szczególnych warunkach - 5 lat, 4 miesiące i 25 dni. Do stażu pracy Zakład nie uwzględnił okresu:

od 1976-01-19 do 1977-06-30 oraz od 1977-07-29 do 1980-07-31 z powodu braku zaświadczenia wykazującego liczbę przepracowanych dni.

Powyższą decyzję w całości zaskarżył L. B. i wniósł o jej zmianę przez ustalenie prawa skarżącego do emerytury stosownie do jego wniosku z dnia 03 kwietnia 2015 roku, ewentualnie o jej uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, w tym przesłuchania świadków oraz o zasądzenie na rzecz skarżącego od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie.

Sąd Okręgowy w Gdańsku – Wydział VII Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 29 października 2015 r. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał L. B. prawo do emerytury począwszy od dnia 1 kwietnia 2015 r. oraz stwierdził, że organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji w sprawie (pkt I) oraz zasądził od pozwanego na rzecz L. B. kwotę 60 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego (pkt II).

Sąd Okręgowy orzekał na podstawie następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych.

L. B. urodził się w dniu (...) Wiek 60 lat ukończył zatem w dniu (...) Nie jest członkiem OFE.

Ubezpieczony świadczył pracę w szczególnych warunkach, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w okresach od 01 marca 1973 r. do 24 marca 1975 r. i od 02 maja 1975 r. do 01 września 1975 r. jako spawacz, od 01 sierpnia 1980 r. do 14 listopada 1980 r. jako traktorzysta i od 15 listopada 1980 r. do 31 października 1983 r. jako kierowca samochodu ciężarowego.

L. B. w okresie od 19 stycznia 1976 roku do 30 czerwca 1977 roku wykonywał stale, w pełnym wymiarze czasu pracy na podstawie umowy o pracę jako traktorzysta, w Spółdzielni Kółek Rolniczych w P. (nie był jej członkiem). Spółdzielnia ta wykonywała usługi na rzecz rolników. Ubezpieczony posługiwał się przy tym ciągnikiem marki U. model (...). Podobnie jak inni traktorzyści na wiosnę przeprowadzał orkę, następnie uprawy, siew, opryski. Latem pracował ciągnikiem przy żniwach – jego ciągnik ciągnął prasę do prasowania słomy, czasem przyczepę na zboże do kombajnu, jesienią ciągnikiem jeździł na wykopki - najpierw ziemniaków, potem buraków. Zimą w ramach spółdzielni (...) i pozostali traktorzyści byli wynajmowani do rejonów dróg publicznych w celu wożenia piasku do przygotowania mieszanki z solą oraz jeździli z rozrzutnikami do nawozu przystosowanymi do rozrzucania mieszanki piasku z solą zabezpieczając drogi przed gołoledzią. Do pracy udawał się zgodnie z poleceniami dyspozytora wydawanymi na dany dzień. Ubezpieczony pracował przeciętnie od 10 do 12 godzin dziennie, w żniwa - do 15 godzin. W ciągu tygodnia pracował przez 6 dni, w żniwa zdarzało się, że pracował w niedziele. Innej pracy niż traktorzysta L. B. nie wykonywał.

L. B. pracował także Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w G., w okresie od 29 lipca 1977 roku do 31 lipca 1980 roku na podstawie umowy o pracę (nie był jej członkiem) jako kierowca ciągnika, stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Pracę wykonywał, kierując ciągnikiem marki U., model (...) (tzw. „sześćdziesiątka”). Od wcześniej wiosny do później jesieni wykonywał ciągnikiem i podczepionymi do niego odpowiednimi urządzeniami prace polowe, tj. orkę wiosenną, przygotowywanie pól pod zasiew i pod uprawę warzyw, następnie wykonywał opryski, wykaszanie łąk, zbierał siano, zajmował się utrzymaniem rowów melioracyjnych. W czasie żniw zabierał z pola słomę. Po żniwach wykonywał podorywkę a następnie orkę. Jesienią ciągnikiem dokonywał zbioru ziemniaków i buraków na potrzeby własne spółdzielni. Zimą L. B. był z pozostałymi traktorzystami wynajmowany na zewnątrz zakładu pracy

do odśnieżania dróg, posypywania ich solą i piaskiem za pomocą rozrzutników nawozu. Odśnieżanie wykonywał ciągnikiem z lemieszem na drogach lokalnych i placach. Nadto wywoził ciągnikiem nadmiar śniegu.

Co do zasady ubezpieczony pracował od 12 do 14 godzin, w szczególności wczesną wiosną czy przy zbiorach, przez 6 dni w tygodniu. W soboty pracował od 8 do 10 godzin dziennie. Dzienny czas pracy wynosił minimum 8 godzin.

L. B. był również zatrudniony jako kierowca samochodu ciężarowego o masie powyżej 3,5 tony w Zakładzie (...) w okresie

od 14 listopada 1983 roku do 01 lipca 1989 roku. Ubezpieczony pracę w zakładzie zaczął

od samochodów ciężarowych – skrzyniowych marki K. o ładowności 8 ton. Następnie był przenoszony na wywrotki, też marki K. o ładowności 12 ton, ciągniki siodłowe

z naczepami – cementowozy oraz betono - mieszarki, przy czym wszystkie pojazdy, którymi kierował, zdecydowanie przekraczały nośnością 3,5 tony. L. B. miał uprawnienia

na tzw. wysokie samochody i ponieważ wówczas kierowców o takich uprawnieniach brakowało, tylko takimi jeździł.

Ubezpieczony w ramach zatrudnienia obsługiwał powierzony mu samochód, musiał codziennie robić jego przegląd, a następnie przewoził materiały. Tak było przez cały dzień roboczy, przez cały okres zatrudnienia.

L. B. pracował w ten sposób minimum 8 godzin dziennie, zazwyczaj jednak około 12 godzin. W tym przedsiębiorstwie nie udzielano urlopów bezpłatnych i ubezpieczony nigdy takiego urlopu nie dostał. W tym okresie zatrudnienia zakład pracował co do zasady

co drugi tydzień również w sobotę. Zdarzało się, np. podczas prac na budowie elektrowni atomowej w Ż., że pracował także w niedziele.

W dniu 03 kwietnia 2015 r. L. B. złożył wniosek o emeryturę, który zaskarżoną decyzją nie został uwzględniony.

Sąd Okręgowy wskazał, że powyższy stan faktyczny był niesporny w części dotyczącej zatrudnienia ubezpieczonego i charakteru jego pracy poza okresami od 19 stycznia 1976 roku do 30 czerwca 1977 roku, od 29 lipca 1977 roku do 31 lipca 1980 roku

i od 14 listopada 1983 roku do 01 lipca 1989 roku. W spornym zakresie, Sąd I instancji ustalił stan faktyczny na podstawie dokumentów prywatnych (świadczenia pracy, zaświadczenia umowy o pracę – w części, itd.) znajdujących się w aktach sprawy oraz w aktach pozwanego organu rentowego, których prawdziwość oraz rzetelność nie był kwestionowana przez żadną ze stron postępowania. Strona pozwana kwestionowała okoliczności faktyczne z uwagi na brak precyzji części wskazanych dokumentów, których zapisy udało się dookreślić zeznaniami świadków.

Jedynie umowom o pracę między L. B. a Zakładem (...) Sąd Okręgowy nie dał wiary w części, w jakiej zawężyły jego zatrudnienie do kierowania samochodem marki J.. Jak wynikało z zeznań świadka S. S., który był kierownikiem działu sprzętu i transportu w spornym okresie i z tej racji posiadał wiedzę o używanych samochodach, ubezpieczony kierował różnymi pojazdami, w szczególności marki K..

Zeznaniom trzech świadków przesłuchanych w sprawie Sąd I instancji dał wiarę

w całości. Wszyscy oni współpracowali z powodem, przy czym S. S. był jego zwierzchnikiem, a K. J. i H. P. pracowali na identycznych

co ubezpieczony stanowiskach. Posiadali zatem wiedzę o charakterze wykonywanej

przez L. B. pracy. Sąd nie stwierdził też, by zeznawali oni tendencyjnie na korzyść ubezpieczonego. Opisowali oni wykonywaną przez siebie i L. B. pracę z emocjami adekwatnymi do relacjonowanych wydarzeń, a ich zeznania były wewnętrznie spójnie oraz odpowiadały zasadniczo treści dokumentów związanych z zatrudnieniem.

Sąd Okręgowy na wniosek pełnomocnika pozwanego oraz na podstawie art. 299 k.p.c. a contrario odstąpił od przesłuchania ubezpieczonego w charakterze strony, albowiem wszystkie istotne okoliczności sprawy zostały wyjaśnione innymi środkami dowodowymi.

Przechodząc do rozważań prawnych Sąd Okręgowy wyjaśnił, że ogólne zasady nabywania prawa do emerytury dla ubezpieczonych urodzonych po 1948 r. zostały uregulowane w treści art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach

z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tj. Dz. U. z 2015, poz. 748 dalej przywoływana jako u.e.r.f.u.s.), zgodnie z którym ubezpieczonym urodzonym po dniu 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, 33, 39 i 40,

tj. spełniają łącznie następujące warunki na dzień 01 stycznia 1999 r. :

1) legitymują się okresem zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymaganym w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa do emerytury w wieku niższym niż: 65 lat - dla mężczyzn, 60 dla kobiet,

2) mają okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej: 25 lat dla mężczyzn, 20 dla kobiet,

3) nie przystąpili do otwartego funduszu emerytalnego albo złożyli wniosek o przekazanie środków zgromadzonych na rachunku w otwartym funduszu emerytalnym, za pośrednictwem Zakładu, na dochody budżetu państwa.

Dla uzyskania uprawnień do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym wymagane jest osiągnięcie wskazanego w przepisach wykonawczych wieku, a także przepracowanie określonej ilości lat w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze.

Aktem wykonawczym, do którego odsyła ustawa o emeryturach i rentach z FUS, jest rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego

dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Stosownie do treści § 4 tego rozporządzenia pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki:

1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący: 55 lat dla kobiet i 60 lat dla mężczyzn,

2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Zgodnie z przepisem § 2 ust. 1 i 2 powołanego wyżej rozporządzenia okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

Okresy pracy, o których mowa w ust. 1, stwierdza zakład pracy, na podstawie posiadanej dokumentacji, w świadectwie wykonywania prac w szczególnych warunkach, wystawionym według wzoru stanowiącego załącznik do przepisów wydanych na podstawie

§ 1 ust. 2 rozporządzenia, lub w świadectwie pracy (§ 2 ust. 2).

W postępowaniu przed sądem, okresy zatrudnienia w szczególnych warunkach

lub w szczególnym charakterze, przewidziane rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia

7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze mogą być ustalane także innymi środkami dowodowymi niż dowód z zaświadczenia z zakładu pracy (por. uchwała Sądu Najwyższego

z dnia 10 marca 1984 r., III UZP 6/84 oraz uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 września 1984 r. III UZP 48/84, za: Lex), a więc wszelkimi dopuszczalnymi przez prawo środkami dowodowymi.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w sprawie bezspornym był okres stażu pracy ubezpieczonego wynoszący 21 lat, 2 miesiące i 7 dni okresów składkowych i nieskładkowych. Organ rentowy nie uwzględnił natomiast okresów zatrudnienia od 19 stycznia 1976 roku do 30 czerwca 1977 roku, od 29 lipca 1977 roku do 31 lipca 1980 roku, odpowiednio w (...) w P. i Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) w G., tj. łącznie 4 lat, 5 miesięcy i 15 dni, z uwagi na brak danych o wysokości wynagrodzenia za te okresy.

Fakt zatrudnienia ubezpieczonego w tych spółdzielniach, wobec treści dokumentów z akt osobowych i zeznań świadków, był – jak stwierdził Sąd Okręgowy - niewątpliwy.

Wysokość zarobków ubezpieczonego w ocenie Sądu nie miała znaczenia o tyle, że L. B. nie był zatrudniony na podstawie spółdzielczego stosunku pracy, lecz na podstawie „zwykłej” umowy o pracę. Było to w tamtym okresie w pełni dopuszczalne, albowiem zgodnie z art. 114 § 2 ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. Nr 12, poz. 61 ze zm.), spółdzielnia produkcyjna mogła zatrudniać czasowo lub na stałe osoby nie będące członkami ani domownikami członków przy wykonywaniu prac wymagających szczególnych kwalifikacji, jakich członkowie nie posiadają. Kwalifikacje formalne do kierowania ciągnikiem nie były natomiast wówczas tak rozpowszechnione jak obecnie, w związku z czym zatrudnienie kilku traktorzystów jednocześnie nie było niczym nadzwyczajnym.

Z kolei z zeznań świadków wynikało, że ubezpieczony pracował jako kierowca ciągnika / traktorzysta stale, tj. nie wykonywał innych prac i w pełnym wymiarze czasu pracy, a nawet go przekraczając.

Tym samym cały ten okres – zdaniem Sądu I instancji - należało zaliczyć do ogólnego stażu pracy, a także do okresu pracy w szczególnych warunkach, o której mowa w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku, wykazie A, dziale VIII – „w transporcie”, pod poz. 3.

Ten ostatni wniosek wynika z, podzielanego przez Sąd I instancji, poglądu wyrażonego w wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 01 kwietnia 2015 r. w sprawie o sygn. akt III AUa 1842/14 (opubl. Portal Orzeczeń Sądów Powszechnych, www.orzeczenia.ms.gov.pl), iż charakter pracy kierowcy ciągnika wykonującego wyłącznie transport oraz kierowcy ciągnika wykonującego w pewnych okresach wyłącznie transport, w innych zaś przemiennie transport i prace polowe nie różni się – polega bowiem na kierowaniu określonym pojazdem mechanicznym. Co więcej praca polowa może być bardziej uciążliwa, gdyż może być wykonywana w znacznie cięższych warunkach niż praca kierowcy wykonującego transport (np. na pochyło umiejscowionych polach i łąkach, na błotnistych terenach, przy użyciu maszyn wytwarzających duży hałas). Przy tej konstatacji, mając na względzie przedstawione wyżej stanowisko orzecznicze w przedmiocie znaczenia wyodrębnienia stanowiskowo-branżowego dla oceny charakteru pracy jako pracy warunkach szczególnych, nie ma znaczenia, że prace kierowców ciągników ujęte zostały w dziale VIII wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku – „W transporcie”.

Z tego też względu Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę nie podzielił stanowiska wyrażonego przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z 3 grudnia z 2013 r. (I UK 172/13, Lex nr 1467146), w którym Sąd ten zaprezentował stanowisko, iż wykonywanie przez kierowcę ciągnika prac innych niż transportowe – np. polowych wyklucza zaliczenie takiego zatrudnienia do stażu pracy w warunkach szczególnych, gdyż nie są to prace wymienione w wykazie A dział VIII załącznika do rozporządzenia. Sąd podkreślił, że w dotychczasowym orzecznictwie Sąd Najwyższy nie miał wątpliwości, iż praca kierowcy ciągnika, także wykonującego prace polowe, jest pracą

w szczególnym charakterze wymienioną w wykazie A dział VIII poz. 3 załącznika do rozporządzenia (np. ostatnio wyrok SN z 22 października 2013 r., III UK 144/12, Lex nr 1455745). Sąd I instancji za cytowanym orzeczeniem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku, podzielił także stanowisko wyrażone w wyrokach Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 5 lutego 2013 r. (III AUa 910/12, LEX nr 1282799) i z dnia 5 marca 2013 r. (III AUa 1163/12), zgodnie z którymi przyjęcie, że tylko kierowcy ciągników, kombajnów i pojazdów gąsienicowych zatrudnieni w firmach transportowych wykonywali pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 32 ust. 2 u.e.r.f.u.s., wypaczałoby sens tej regulacji, gdyż te specyficzne pojazdy wykorzystywane są przede wszystkim do określonego rodzaju prac polowych, wojskowych, ziemnych, a nie jako środek transportu.

Praca „traktorzysty” była wymieniona jako praca w warunkach szczególnych w załączniku do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 10 września 1956 r. w sprawie zaliczania pracowników do kategorii zatrudnienia (Dz. U. z 1956 r., poz. 39) – w dziale XVII „rolnictwo”, w brzmieniu obowiązującym od 01 lipca 1956 r. do 31 grudnia 1979 r.

W rozporządzeniu Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. w dziale X „W rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym” traktorzysty nie wymieniono.

W ocenie Sądu Okręgowego, przyporządkowanie pracy kierowcy ciągnika (traktorzysty) do działu VIII (...) załącznika do rozporządzenia, było wynikiem wyłącznie tego, iż ciągnik, podobnie jak autobus, samochód ciężarowy, pojazd gąsienicowy, jest pojazdem silnikowym, którego definicję zawierała ustawa z 1 lutego 1983 r. – Prawo o ruchu drogowym (Dz.U.1983.6.35 - obowiązująca od 11.02.1983 r. do 30.06.1999 r.), a warunki uzyskiwania uprawnień do kierowania nim określał Minister Komunikacji (vide: rozporządzenie Ministra Komunikacji i Spraw Wewnętrznych z 13.10.1983 r. w sprawie kierowców pojazdów silnikowych - Dz.U.1990.73.438). Przyjmując przeciwną argumentację pozwanego należałoby wykluczyć jako pracę w warunkach szczególnych np. pracę kierowcy samochodu ciężarowego o ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony przewożącego wyłącznie pieczywo, z uwagi na niewymienienie pracy takiego kierowcy w dziale X „W rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym”.

Dodatkowo Sąd I instancji wskazał, iż prawodawca w tej samej pozycji działu VIII, obok prac kierowców ciągników wymienił prace kierowców kombajnów lub pojazdów gąsienicowych. Oczywiście jest zaś, że urządzenie, jakim jest kombajn, jest maszyną rolniczą wykonującą prace polowe. Zestawienie tych trzech rodzajów prac (kierowca ciągnika, kombajnu i pojazdu gąsienicowego) łącznie pod poz. 3 działu VIII – w transporcie spowodowane było uznaniem tych prac za prace w warunkach szczególnych właśnie ze względu na samo kierowanie tymi pojazdami, a nie ze względu na wykonywanie takiej pracy wyłącznie „w transporcie” – rozumianym jako „w ruchu publicznym”.

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy Sąd Okręgowy stwierdził, iż należało ten sporny okres zatrudnienia zakwalifikować jako prace wymienione w wykazie A, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, uznając, iż prace te wykonywane były stale i w pełnym wymiarze czasu pracy (§ 2 ust. 1 rozporządzenia).

W konsekwencji ogólny staż pracy L. B. wynosił 25 lat, 7 miesięcy i 23 dni, a staż pracy w szczególnych warunkach powiększony o te dwa okresy 9 lat, 10 miesięcy i 5 dni.

Za okres pracy w szczególnych warunkach Sąd Okręgowy uznał również cały okres zatrudnienia L. B. jako kierowcy samochodu ciężarowego o masie powyżej 3,5 tony w Zakładzie (...) w okresie od 14 listopada 1983 roku do 01 lipca 1989 roku. Zatrudnienie to odpowiadało - zgodnie z ujawnionymi w sprawie dowodami z dokumentów i zeznań świadka - pracy określonej jako „prace kierowców samochodów ciężarowych o dopuszczalnym ciężarze całkowitym powyżej 3,5 tony, specjalizowanych, specjalistycznych (specjalnych), pojazdów członowych i ciągników

samochodowych balastowych” ujętych pod poz. 2, w dziale VIII – „W transporcie”, wykazu A załącznika A do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 roku.

L. B. kierował bowiem stale i wymiarze przekraczającym normalny czas pracy, pojazdami o masie zdecydowanie przekraczającej 3,5 tony (Kamazy o nośności 8 i więcej ton, betono – mieszarki itd.), co spełnia znamiona pracy w szczególnych warunkach określonej w tym punkcie wykazu.

W konsekwencji do stażu pracy w szczególnych warunkach Sąd I instancji zaliczył ubezpieczonemu także okres zatrudnienia w tym zakładzie wynoszący 5 lat, 7 miesięcy i 17 dni.

Sumarycznie L. B. przepracował zatem w szczególnych warunkach – w ocenie Sądu Okręgowego - 16 lat, 5 miesięcy i 23 dni. Spełnił zatem wszystkie przesłanki do otrzymania wcześniejszej emerytury wymienione w art. 184 u.e.r.f.u.s. i § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego dla pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Skutkowało to zmianą zaskarżonej decyzji na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c. w zw. z art. 129 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przyznaniem w pkt I wyroku ubezpieczonemu prawa do emerytury od dnia 01 kwietnia 2015 r. (tj. od pierwszego dnia miesiąca, w którym skarżący złożył w organie rentowym wniosek o dochodzone świadczenie). Data początkowa przyznania emerytury została jednak oznaczona błędnie, albowiem L. B. wiek emerytalny 60 lat ukończył dopiero 03 maja 2015 r., a zatem emerytura winna być przyznana od dnia 01 maja 2015 r.

Ponadto na podstawie art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wnosząc a contrario Sąd Okręgowy nie stwierdził odpowiedzialności pozwanego organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji, mając na uwadze fakt, że dopiero wynik przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego, w szczególności przesłuchanie świadków, pozwolił na poczynienie miarodajnej oceny charakteru pracy świadczonej przez ubezpieczonego w spornym okresie zatrudnienia.

W punkcie II wyroku Sąd Okręgowy, kierując się zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, na podstawie art. 98 k.p.c. w związku z art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 2 ust. 1 i 2 w związku z § 11 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu. (Dz. U. z 2013 r. poz. 490 ze zm. w brzmieniu sprzed dnia 01 lipca 2015 r.), zgodnie z wnioskiem ubezpieczonego obciążył organ rentowy stronę przegrywającą, kosztami zastępstwa procesowego powoda w kwocie 60 zł, zasądzając je w stawce minimalnej, biorąc pod uwagę rodzaj i stopień zawichości sprawy, nakład pracy pełnomocnika oraz jego wkład pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia sprawy i dokonania jej rozstrzygnięcia. Sąd nie zasądzał od pozwanego organu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa albowiem ubezpieczony był z niej zwolniony z mocy ustawy (art. 2 ust. 1 pkt 1 lit. b ustawy o opłacie skarbowej - tekst jednolity Dz. U. z 2015 r. poz. 783).

Pozwany organ rentowy zaskarżył powyższy wyrok, zarzucając naruszenie przepisów prawa materialnego:

- art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w związku z art. 32 ustawy emerytalnej oraz przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 07.02.1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w związku z art. 4 dekretu z dnia 04.03.1976 r.

o ubezpieczeniu społecznym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych oraz ich rodzin;

- art. 100 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS;

- art. 6 ust. 1 pkt 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS w związku z przepisem art. 4 dekretu z dnia 04 marca 1976. o ubezpieczeniu społecznym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych oraz ich rodzin;

a także naruszenie przepisu postępowania - art. 233 § 1 k.p.c., poprzez brak wszechstronnego wyjaśnienia okoliczności sprawy skutkujący niewłaściwą oceną stanu faktycznego.

Wskazując na powyższe pozwany wniósł o uwzględnienie apelacji oraz zmianę zaskarżonego wyroku w całości i oddalenie odwołania ubezpieczonego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania przez Sąd I instancji oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego za II instancję według norm prawem przepisanych.

Pozwany zakwestionował pkt 1 wyroku w części dotyczącej przyznania prawa do emerytury i pkt 2 wyroku w zakresie zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego na rzecz ubezpieczonego.

W uzasadnieniu apelacji podniesiono, iż w ocenie pozwanego sąd naruszył art. 184 ustawy emerytalnej w związku z art. 6 ust. 1 pkt 12 ustawy o emeryturach i rentach z FUS oraz przepis art. 4 dekretu z dnia 04.03.1976 r. o ubezpieczeniu społecznym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych i spółdzielni kółek rolniczych oraz ich rodzin (Dz. U. z 1983r. Nr 27, póź. 135 ze zm.).

(...) Oddział w G. nie podzielił stanowiska sądu co do zaliczenia do ogólnego stażu pracy oraz do okresu pracy w warunkach szczególnych okresu od 29.07.1977 r.

do 31.07.1980 r. z tytułu pracy w (...) Ż.. Pozwany nie podzielił ustaleń sądu co do uznania, że w wyżej wymienionym okresie ubezpieczony nie był członkiem spółdzielni, zatem nie ma potrzeby ustalania ilości przepracowanych dni i że w spornym okresie ubezpieczony pracował cały czas stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w charakterze pracownika na „zwykłą” umowę o pracę. Ustalenia sądu pozostają, zdaniem skarżącego, w sprzeczności z zebranymi w sprawie dowodami z dokumentów. Ze świadectwa pracy ubezpieczonego z dnia 31.07.1980 r. z (...) Ż. wynika bowiem, iż ubezpieczony był wynagradzany według dniówek obrachunkowych. Także lista zestawienia zarobków nie potwierdza, aby ubezpieczony pracował jako zwykły pracownik (tak np. 1977 r.) albo był wynagradzany w formie dniówek, albo nie występował na liście płac, a więc nie wiadomo, czy w ogóle pracował i jak był wynagradzany. Sąd I instancji nie przeprowadził też dowodu z rejestru członków Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) i nie sprawdził, czy nazwisko ubezpieczonego L. B. figuruje w rejestrze członków Spółdzielni.

Zdaniem organu rentowego wnioskodawca w spornym okresie był zatrudniony i wynagradzany według zasad obowiązujących członków spółdzielni w oparciu o wyżej wymienione przepisy dekretu, które wiązały obowiązek ubezpieczenia z pracą w spółdzielni w zależności od ilości dni przepracowanych. Dla udowodnienia okresów pracy w spółdzielni przebytych przed 15.11.1991 r. należy przyjmować dokumentację potwierdzającą liczbę dni przepracowanych, a przed dniem 01.07.1962 r. - liczbę dniówek obrachunkowych. Mając zaś na uwadze, iż brak jest informacji o ilości przepracowanych dni, nie można tego okresu zaliczyć do ogólnego stażu pracy.

Co więcej, okres ten nie mógłby też zostać zaliczony do okresów pracy w warunkach szczególnych, nawet po zaliczeniu go do ogólnego stażu pracy - Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r. (I UK 142/04) wskazał, iż praca w charakterze członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie daje prawa do przejścia na emeryturę w wieku niższym niż podstawowy wiek emerytalny z uwagi na zatrudnienie w szczególnych warunkach,

o których mowa w art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Po odliczeniu od stażu ogólnego ustalonego przez Sąd I instancji i od okresu pracy w warunkach szczególnych okresu pracy w (...) (3 lata i 2 dni) wnioskodawca nie spełni warunku posiadania 25 lat stażu ogólnego i 15 lat pracy w warunkach szczególnych.

W piśmie procesowym z dnia 8 lutego 2016 r. ubezpieczony wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego i opłaty skarbowej od pełnomocnictwa, za obie instancje według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja pozwanego organu rentowego okazała się uzasadniona i skutkuje zmianą zaskarżonego wyroku oraz oddaleniem odwołania.

Przedmiotem sporu między stronami było, czy wnioskodawca L. B. spełnił kumulatywne przesłanki warunkujące nabycie prawa do emerytury w wieku obniżonym, przewidzianej w art. 184 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach

i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz. U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227

ze zm.) w zw. z art. 32 tej ustawy. Organ rentowy podnosił w apelacji, że fakt,

iż ubezpieczony w okresie od 29 lipca 1977 r. do 31 lipca 1980 r. był członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej powoduje, iż nie można okresu tego zaliczyć do stażu pracy

w warunkach szczególnych. Nadto nie jest możliwe zaliczenie przedmiotowego okresu także do ogólnego stażu ubezpieczeniowego, albowiem brak jest informacji o ilości przepracowanych dni.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego we wskazanym powyżej zakresie Sąd Okręgowy dokonał oceny zgromadzonego materiału dowodowego z naruszeniem zasady swobodnej oceny dowodów, a w konsekwencji - poczynił nieprawidłowe ustalenia faktyczne,

co skutkowało naruszeniem przepisów prawa materialnego i nieuprawnionym przyznaniem ubezpieczonemu prawa do emerytury, pomimo braku spełnienia wszystkich przesłanek warunkujących ustalenie prawa do tego świadczenia.

W pierwszej kolejności stwierdzenia wymaga, iż Sąd odwoławczy nie podziela ustalenia Sądu I instancji, zgodnie z którym L. B. w spornym okresie zatrudniony był w Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...) na podstawie umowy o pracę.

Podkreślić należy, że w tym zakresie zachodziła sprzeczność pomiędzy treścią umowy o pracę z dnia 29 lipca 1977 r. (k. 26 akt ZUS) a treścią świadectwa pracy dnia 31 lipca

1980 r. (k. 27 akt ZUS). O ile z umowy o pracę można by wyprowadzić wniosek, iż L. B. pozostawał wówczas w stosunku pracy, o tyle treść świadectwa pracy zaprzecza tej okoliczności. Ze świadectwa pracy wynika bowiem, że ubezpieczony wynagradzany był

w dniówkach obrachunkowych. Również z dokumentu – Zestawienie zarobków Pan L. B. (k. 28 akt ZUS) wynika, iż co najmniej w 1977 roku podstawą obliczania wynagrodzenia ubezpieczonego w (...) były dniówki obrachunkowe, które są instytucją swoistą wyłącznie dla stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej. Obowiązujące w tym zakresie przepisy prawa nigdy nie stwarzały możliwości wynagradzania w systemie dniówek obrachunkowych osób zatrudnionych na podstawie „zwykłej” umowy

o pracę. Okoliczność wynagradzania ubezpieczonego w dniówkach obrachunkowych potwierdziły także zeznania świadka H. P. (protokół elektroniczny – k. 68 a.s.).

Mając na względzie wskazane powyżej rozbieżności, które uszły uwadze Sądu

I instancji, Sąd Apelacyjny za konieczne uznał przeprowadzenie na podstawie art. 382 k.p.c. uzupełniającego postępowania dowodowego. Sąd Apelacyjny zwrócił się do (...) Sp. z o.o. (...) G. o nadesłanie do wglądu rejestru członków Rolniczej Spółdzielni Pracy (...) z lat 1977 – 1980, statutu spółdzielni oraz regulaminu wynagradzania. Z rejestru członków, ich rodzin i wkładów (...) Ż.” wynika, iż L. B. od 1 października 1977 r. (data uchwały Walnego Zgromadzenia o przyjęciu członka) był członkiem Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...), a nadto, że opłacił wpisowe oraz udziały członkowskie (koperta – k. 106 a.s.).

Jak stanowi statut Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...), każdy zdolny do pracy członek Spółdzielni ma prawo i obowiązek pracować w Spółdzielni w zakresie ustalonym przez Walne Zgromadzenie, stosownie do potrzeb wynikających z planu działalności gospodarczej (§ 48 ust. 1). Członkowie i ich domownicy pracujący w Spółdzielni wynagradzani są za ich pracę w formie udziału w dochodzie Spółdzielni, odpowiednio do ich wkładu pracy w Spółdzielni. Do oceny wkładu pracy członków i ich domowników Spółdzielnia stosuje dniówki obrachunkowe (§ 50 ust. 1 i 2). Dochód podzielny dzieli się między członków i domowników członków stosownie do wypracowanej przez nich liczby dniówek obrachunkowych (§ 55 ust. 4) (koperta – k. 106 a.s.).

Mając na uwadze powyższe stwierdzić należało, że L. B. od dnia 1 października 1977 r. do dnia 31 lipca 1980 r. był członkiem Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...).

Wobec powyższego ustalenia Sąd Apelacyjny wyjaśnia, iż brak jest podstaw do kwalifikowania pracy wykonywanej przez członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej jako stosunku pracy w rozumieniu art. 22 Kodeksu pracy. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem członkowie spółdzielni produkcyjnej i ich domownicy mogą świadczyć pracę na rzecz spółdzielni wyłącznie w oparciu o stosunek członkostwa, co oznacza, że nie mogą oni pozostawać ze spółdzielnią w pracowniczym stosunku zatrudnienia.

Należy przede wszystkim zaznaczyć, że prawa i obowiązki członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych są uregulowane w odmienny sposób praw i obowiązków pracowniczych. Aktem szczególnym regulującym wykonywanie przez nich pracy jest ustawa z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze. W okresie wcześniejszym były to przepisy ustawy z dnia 17 lutego 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. Nr 12 poz. 61 ze zm.). Zgodnie z treścią art. 113 ustawy z 1961 r. zdolny do pracy członek spółdzielni produkcyjnej ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w zakresie ustalonym przez statut lub uchwałę walnego zgromadzenia. W wyroku z dnia 22 grudnia 1972 r. (II CR 543/72, OSNC 1973/9/163) Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w/w przepis statuuje swoisty stosunek prawny, odmienny zarówno od pracowniczego, jak i od spółdzielczego stosunku pracy, mianowicie stosunek wynikający z prawa i obowiązku członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej wykonywania pracy w tej spółdzielni w zakresie ustalonym przez statut lub uchwałę walnego zgromadzenia. Do tego stosunku prawnego przepisy o spółdzielczym stosunku pracy nie mają zastosowania, stosują się natomiast do niego - jeżeli nic innego nie wynika z przepisów ustawy o spółdzielniach i ich związkach lub statutu spółdzielni - przepisy kodeksu cywilnego. W art. 155 § 1 prawa spółdzielczego stwierdza się natomiast, że zdolny do pracy członek spółdzielni ma prawo i obowiązek pracować w spółdzielni w rozmiarze ustalonym corocznie przez zarząd, stosownie do potrzeb wynikających z planu działalności gospodarczej spółdzielni. Zgodnie z art. 156 § 1 ustawy oprócz członków spółdzielnia może zatrudniać także ich domowników. Natomiast zatrudnienie osób niebędących członkami spółdzielni jest regulowane w art. 157 ustawy. Przepis ten stanowi, że spółdzielnia poza członkami i domownikami może zatrudniać stosownie do swoich potrzeb również inne osoby na podstawie umowy o pracę lub na podstawie innego stosunku prawnego, którego przedmiotem jest świadczenie pracy. Z powyższych regulacji prawnych wynika zatem, że członkowie spółdzielni produkcyjnej i ich domownicy mogą świadczyć pracę na rzecz spółdzielni wyłącznie w oparciu o stosunek członkostwa. Umowa o pracę lub umowy cywilnoprawne mogą zaś być zawierane jedynie z osobami, które nie są członkami rolniczej spółdzielni produkcyjnej.

Stanowisko powyższe potwierdzone zostało w aktualnym orzecznictwie Sądu Najwyższego. Między innymi w wyroku z dnia 16 listopada 2000 r., I CKN 311/00 (LEX

nr 52413) Sąd Najwyższy stwierdził, że pomiędzy członkiem rolniczej spółdzielni produkcyjnej a spółdzielnią nie zachodzi odrębny od stosunku członkostwa stosunek pracy. W postanowieniu z dnia 9 stycznia 2008 r., III UK 92/07 (OSNP 2009 nr 5-6, poz. 80), Sąd Najwyższy zajął stanowisko, iż uchwała walnego zgromadzenia rolniczej spółdzielni produkcyjnej, że "członkowie będą pracować na takich samych warunkach jak pracownicy" nie może zmienić charakteru prawnego ich zatrudnienia. W uzasadnieniu rozstrzygnięto też wprost, że członek rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie może świadczyć pracy na podstawie umowy o pracę. Powyższe poglądy Sąd Najwyższy podzielił także w wyroku z dnia 8 grudnia 2009 r. (I UK 186/09, OSNP 2011/13-14/189), dodając, iż uprawnione jest stwierdzenie,

że choć niektóre prawa i obowiązki związane z wykonywaniem pracy członka spółdzielni mogą być podobne lub identyczne, jak wynikające z zatrudnienia pracowniczego, to jednak w sensie formalnoprawnym występują zasadnicze różnice.

Reasumując, należy podkreślić, że umowa o pracę z członkiem (...) jest niedopuszczalna, a gdyby umowa taka została zawarta, jest nieważna. Kompleksową analizę przedmiotowego zagadnienia przeprowadził Sąd Najwyższy w postępowaniu o sygn. akt

I UK 384/11, zakończonym wyrokiem z dnia 25 kwietnia 2012 r. (LEX nr 1212661,

G. Prawna 2012/157/7), w którego uzasadnieniu wskazano, iż ustawodawca nie przewidział

w rolniczej spółdzielni produkcyjnej formy zatrudnienia występującej w spółdzielni pracy,

w której stosunek pracy pomiędzy spółdzielnią a jej członkiem nawiązuje się

przez spółdzielczą umowę o pracę (art. 182 § 3 ustawy z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze).

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Apelacyjny jeszcze raz podkreśla,

iż wykonywanie przez L. B. pracy na podstawie ważnego stosunku członkostwa –

o czym świadczy figurowanie ubezpieczonego w rejestrze członków (...) Ż." oraz wynagradzanie go w dniówkach obrachunkowych - wyklucza kwalifikowanie jej jako stosunku pracy – zarówno na podstawie przepisów kodeksu pracy, jak i jako spółdzielczego stosunku pracy normowanego przez ustawę z dnia 16 września 1982 r. – Prawo spółdzielcze.

Przechodząc do kwestii dopuszczalności zaliczenia spornego okresu zatrudnienia L. B. w oparciu o stosunek członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej

do ogólnego stażu ubezpieczenia, Sąd Apelacyjny wskazuje, że w stanie faktycznym niniejszej sprawy zastosowanie znajdują przepisy dekretu z dnia 4 marca 1976 r.

o ubezpieczeniu społecznym członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych, spółdzielniach kółek rolniczych i ich rodzin (Dz. U. z 1983 r. Nr 27, poz. 135 ze zm.). Kwalifikacja okresów składkowych przebytych przed 1 stycznia 1999 r. według zasad określonych art. 6 ustawy emerytalnej musiała bowiem zostać dokonana na podstawie przepisów obowiązujących

w spornym okresie zatrudnienia ubezpieczonego. Powyższe wynika z faktu, że praca

w spółdzielniach rolniczych nie została szczegółowo uregulowana przepisami ustawy

o emeryturach i rentach z FUS. Niewątpliwie była to zaś praca o bardzo specyficznym charakterze. Mając na uwadze,

że w poszczególnych okresach roku kalendarzowego obciążenie spółdzielców i ich domowników pracą układało się bardzo różnorodnie, na gruncie prawa do świadczeń dla członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych wprowadzono fikcję prawną, zgodnie z którą wyznacznikiem pracy w spółdzielni nie był dzień pracy,

ale szczególnie miernik nakładu pracy, którym była dniówka obrachunkowa.

Sąd Apelacyjny zwraca również uwagę na okoliczność, że samo podleganie obowiązkowi ubezpieczenia przez członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych

nie jest wystarczające do zaliczenia okresu ubezpieczenia z tytułu pracy w takiej spółdzielni do okresów składkowych.

Uwzględniając kontekst systemowy ubezpieczeń społecznych sprzed reformy w 1991 r. trzeba bowiem stwierdzić, że

na podleganie ubezpieczeniu społecznemu miał wpływ wymiar świadczonej pracy. Wprowadzona w przepisie art. 4

w/w dekretu zasada ustalania okresu pracy w spółdzielni wymaganego do uzyskania świadczeń przez uznawanie za dzień pracy - 8 godzin pracy, za miesiąc – 20 dni

dla mężczyzny i 13 dni dla kobiety oraz za rok pracy – rok obrachunkowy, w którym mężczyzna przepracował w spółdzielni co najmniej 240 dni, a kobieta co najmniej 150 dni (bądź też okresów krótszych w przypadku użytkowania działki przyzagrodowej lub dostarczania spółdzielni produktów rolnych wytworzonych w prowadzonym przez siebie gospodarstwie rolnym) decydowała również o podleganiu ubezpieczeniu społecznemu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 maja 2012 r., II UK 255/11, nie publ.).

Mając na względzie powyższe rozważania należy stwierdzić, że aktualne pozostaje stanowisko Sądu Najwyższego, zgodnie z którym w stosunku do członków rolniczej spółdzielni produkcyjnej istotne znaczenie dla zaliczenia roku pracy do okresu zatrudnienia wymaganego do uzyskania świadczenia z ubezpieczenia społecznego jest przepracowanie

w tym roku określonej ilości dniówek obrachunkowych, a nie faktyczny okres pozostawania w ubezpieczeniu (por. wyroki SN z dnia 5 maja 1979 r., II UR 7/79, Nowe Prawo 1981 nr 6, s. 87; z dnia 12 maja 1999 r., II UKN 624/98, OSNAPiUS 2000 nr 14, poz. 556 i z dnia 1 września 2010 r., II UK 80/10, nie publ.).

Sąd Apelacyjny stwierdził, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie daje wystarczających podstaw do ustalenia, iż w spornym okresie L. B. pracował

co najmniej po 8 godzin przez 20 dni miesięcznie i 240 dni w danym roku obrachunkowym. Zestawienie zarobków ubezpieczonego w (...) zawiera liczne luki, które uniemożliwiają dokonanie ustalenia, jakoby wnioskodawca w każdym miesiącu pracował

w ww. wymiarze co najmniej 20 dni przez 8 godzin dziennie i aby w kolejnych latach obrachunkowych pracował przez co najmniej 240 dni. Co prawda na okoliczność taką wskazywał w swoich zeznaniach świadek H. P., jednakże w ocenie Sądu odwoławczego, odmiennie w tym zakresie od oceny dokonanej przez Sąd I instancji, dowodu tego nie można uznać – w całości zgromadzonego materiału dowodowego –

za wystarczający dla poczynienia ustaleń w omawianym zakresie. Ustalenia decydujące

o możliwości zakwalifikowania danego okresu do stażu ubezpieczeniowego powinny bowiem znaleźć oparcie w dowodach jednoznacznych i nie budzących jakichkolwiek wątpliwości. Przede wszystkim powinny zatem być uwzględniane dowody z dokumentów.

Odnosząc się do możliwości zaliczenia spornego okresu do stażu pracy w warunkach szczególnych, Sąd Apelacyjny zwraca uwagę, że art. 32 ustawy o emeryturach i rentach

z FUS, jak i przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub

w szczególnym charakterze wyraźnie wskazują, że określone w nich świadczenia przysługują tylko pracownikom. Wykonywanie pracy w ramach stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie mieści się zaś w definicji zatrudnienia pracowniczego. Jak już wyżej wskazano prawa i obowiązki członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych są uregulowane w odmienny sposób niż prawa i obowiązki pracownicze. Aktem szczególnym regulującym wykonywanie przez nich pracy jest ustawa z dnia 16 września 1982 r. - Prawo spółdzielcze. W okresie wcześniejszym były to przepisy ustawy z dnia 17 lutego 1961 r.

o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U. Nr 12 poz. 61 ze zm.). Z przepisów zawartych

w wymienionych ustawach wynika, że członkowie spółdzielni produkcyjnej i ich domownicy mogą świadczyć pracę na rzecz spółdzielni wyłącznie w oparciu o stosunek członkostwa. Umowa o pracę lub umowy cywilnoprawne mogą zaś być zawierane jedynie z osobami, które nie są członkami rolniczej spółdzielni produkcyjnej.

Problem analogiczny do przedmiotu sporu w niniejszej sprawie został rozstrzygnięty przez Sąd Najwyższy m. in. w wyroku z dnia 25 stycznia 2005 r. (I UK 142/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 272), w którym stwierdzono, że praca w charakterze członka rolniczej spółdzielni produkcyjnej nie daje prawa do przejścia na emeryturę w wieku niższym niż podstawowy wiek emerytalny z uwagi na zatrudnienie w szczególnych warunkach, o których mowa

w art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Także w wyroku z dnia 18 stycznia 2005 r. (II UK 136/04, niepubl.) Sąd Najwyższy jednoznacznie rozstrzygnął, że jako praca

w szczególnych warunkach w rozumieniu art. 32 ustawy emerytalnej nie może być kwalifikowana praca wykonywana w ramach stosunku członkostwa w rolniczej spółdzielni produkcyjnej, choćby odpowiadała ona pracom wymienionym w wykazie prac w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze uprawniającym do niższego wieku emerytalnego.

Skoro zatem postępowanie dowodowe przeprowadzone w niniejszej sprawie wykazało, że L. B. w spornym okresie niewątpliwie był członkiem Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej (...), to - niezależnie od charakteru świadczonej przez niego wówczas pracy - nie może ona zostać uznana za pracę w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 32 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., albowiem – co należy ponownie podkreślić – w/w przepisy nie znajdują zastosowania do członków rolniczych spółdzielni produkcyjnych świadczących pracę na podstawie stosunku członkostwa.

Wyłączenie okresu od dnia 1 października 1977 r. (data uchwały Walnego Zgromadzenia (...) o przyjęciu L. B. w poczet członków) do dnia 31 lipca 1980 r.

z uznanego przez Sąd Okręgowy ogólnego stażu ubezpieczeniowego oraz stażu pracy w warunkach szczególnych powoduje, iż ubezpieczony nie legitymuje się ani 25 latami okresów składkowych i nieskładkowych, ani 15 latami pracy w warunkach szczególnych. Nie spełnia zatem wszystkich warunków koniecznych do ustalenia mu prawa do emerytury.

W tym stanie rzeczy Sąd Apelacyjny, działając na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i oddalił odwołanie L. B. od decyzji pozwanego z dnia 4 maja 2015 r. odmawiającej przyznania mu prawa do emerytury, jak w pkt 1 sentencji.

W pkt 2 sentencji Sąd Apelacyjny zasądził od ubezpieczonego na rzecz pozwanego Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. kwotę 180,00 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za II instancję, działając na podstawie art. 98 k.p.c. oraz

§ 11 ust. 2 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.), w brzmieniu obowiązującym w dniu wniesienia apelacji.

SSA Maciej Piankowski SSA Barbara Mazur SSA Aleksandra Urban